

PIKIETA I ROZMOWY

Pod siedzibą Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” odbyła się w środę 10 listopada pikietą Sekcji Międzyregionalnej Oświaty. Przewodnicząca **Danuta Utrata** wraz z członkami Rady Sekcji przedstawiła przyczyny protestu, które sprowadzają się do tego, że związkowcy żądają realizacji Porozumienia z 2019 roku i wypracowania systemu wynagradzania nauczycieli w powiązaniu z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej. Związek odrzuca zdecydowanie obecne propozycje ministerstwa edukacji, uznając je za kompletnie rozmijające się z oczekiwaniami środowiska, a nie prowadzącymi do realnych podwyżek tylko do zwolnień nauczycieli.

Niżej zdjęcie J. Wolniaka



W odpowiedzi na prośbę przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” **Piotra Dudy** 15 listopada br. prezydent **Andrzej Duda** rozmawiał w Pałacu Prezydenckim z przedstawicielami Rządu i oświatowej Solidarności na temat realizacji porozumienia z 7 kwietnia 2019 r. dotyczącego m.in. zmian w systemie wynagradzania i poprawy warunków pracy nauczycieli.

Po tym spotkaniu były następne, już bardziej konkretne. Więcej szczegółów na stronie Sekcji Krajowej Oświaty:

www.solidarnosc.org.pl/oswiata/index.php?lang=pl



„MAMY ZGODĘ NA WCZEŚNIEJSZĄ EMERYTURĘ”

Taką jak w tytule optymistyczną wiadomość przekazał 2 grudnia **Ryszard Proksa** - Przewodniczący Sekcji Krajowej Oświaty NSZZ „Solidarność”. Niżej fragmenty jego wystąpienia:

Za nami trzecie tura roboczych rozmów. Odbędą się jeszcze następne. (...) Najtrudniejszy problem stanowią dwa tematy – pieniądze i czas pracy nauczyciela. Dzisiaj wypłynęły nowe propozycje. Ministerstwo Edukacji i Nauki stwierdziło, że jest w trakcie rozmów z ministrem finansów, który jeszcze nie zdążył wszystkiego przeliczyć i prosi o kilka dni czasu. My twarde staliśmy na stanowisku, że najważniejszym dla nas zadaniem, oprócz realizacji porozumienia, które było podpisywane bez żadnych warunków, jest ochrona miejsc pracy. Najważniejsza konkluzja z dzisiejszego spotkania jest taka, że oprócz wyliczeń zaczniemy rozmowę nie w tym zespole prezydenckim, tylko siódmego grudnia spotyka się zespół trójstronny – wszystkie centrale związkowe z Ministerstwem Edukacji. Na dziś bardzo optymistyczna informacja jest taka, że mamy zgodę Ministerstwa na przywrócenie artykułu 88 Karty Nauczyciela mówiącego o możliwości wcześniejszego odejścia na emeryturę nauczycieli, bez żadnych warunków wstępnych zmiany pensum itp. Z tego przywileju mogą skorzystać wszyscy nauczyciele, którzy zostali zatrudnieni do 1999 r. To jeden z ważniejszych postulatów, który jednak nie rozwiązuje najważniejszego problemu realizacji. Ministerstwo szukając naszego postulat, równoległe rozmawiając ze związkami zawodowymi o pragmatyce, chce w jakiś sposób pogodzić te dwa tematy, będzie im łatwiej znaleźć pieniądze na zrealizowanie tego postulat. Jest zgoda Ministerstwa na realizację naszego postulat – problem jest w szczegółach. Dopiero po odbyciu paru tur rozmów o pragmatyce zawodowej ten zespół znowu się spotka i pod nadzorem pana prezydenta będziemy próbowali dojść do kompromisu.

WIERZYĆ NIE WIERZYĆ OTO JEST PYTANIE!

Niby dobre wieści... Związek przycisnął Rząd i Prezydenta, toczą się rozmowy. Tak powinno być: lepsze rozmowy niż strajk. Jest nawet pierwszy konkretny sukces: bezwarunkowa zgoda Rządu na przywrócenie możliwości wcześniejszego przejścia nauczycieli na emeryturę. Tyle, że od jakiegoś już czasu media donosiły, że Rząd chce to zrobić. W sprawach najważniejszych czyli powiązania naszych płac ze średnią krajową oraz odstąpienia od propozycji drastycznego zwiększenia czasu pracy na razie postępu nie ma. Ba, Rząd chce właśnie powiązać ze sobą te dwie sprawy.

Spróbujmy przełożyć na polski nowomowę Proksy - „*chce w jakiś sposób pogodzić te dwa tematy*” oznacza, że jest gotów powiązać nasze płace ze średnią krajową, gdy znajdzie pieniądze zwiększając nasz czas pracy. Stawianie dodatkowych warunków zrealizowania podpisanego 2,5 lata temu porozumienia – to niezły tupet!

I jeszcze jedno. Nie sposób zapomnieć postępowania Ryszarda Proksy 2,5 lata temu. Ciągle mam z tyłu głowy pytanie: czy i tym razem zechce „wykolegować” inne związki? Czy i tym razem zachowa się jak taśma transmisyjna między Rządem a ciemnym nauczycielskim ludem. Oby nie. Trzymam kciuki! I nie chciałbym, żeby zwinęły się w zaciśniętą pięść. LL

NSZZ **Solidarność** OŚWIATY W GŁOGOWIE

zaprasza (nie tylko swoich członków)

na 7-dniową wycieczkę do **USA**



Toronto, Niagara, Waszyngton, Filadelfia, Nowy Jork

Termin: czerwiec/lipiec 2022

Cena: 6200 zł¹, Zapisy (z wpłatą zaliczki 500 zł) u Przewodniczących Kół lub w biurze

Nasi członkowie otrzymają 500 zł dołaty.

SPRAWA W MOK. PODSUMOWANIE

O wieloletnim sporze „Solidarności” z byłą dyrektorką MOK informował wielokrotnie nasz biuletyn oraz inne głogowskie media. Pora już to wszystko podsumować. Przypomnijmy tylko, że Przewodnicząca Związku w MOK kol. **Bożena Rudzińska** oskarżała dyrektorkę o prześladowanie w różny sposób. Dyrektorka zaprzeczała dostarczając pisma podpisane przez większość pracowników podtrzymujące, że to ona ma rację w tym sporze. W sumie Bożena Rudzińska wniosła 4 pozwy do sądu pracy.

Pierwsza sprawa, jaką wygrała, był pozew o cofnięcie kary nagany. Mimo przeciągnięcia w czasie, orzeczenie zostało przez Sąd wydane na jej korzyść, przez co został potwierdzony fakt, że nagana została udzielona bezprawnie.

Kolejna sprawa dotyczyła warunków wypowiedzenia pracy i płacy. Tu Sąd również nie miał wątpliwości, że złamane zostało nie tylko prawo pracy, ale przede wszystkim Ustawa o Związkach Zawodowych i o szczególnej ochronie działaczy związkowych. Pracodawca został zobowiązany do wypłaty odszkodowania w wysokości ponad 12 tys. zł.

Następna w kolejności sprawa dotyczyła mobbingu i nierównego traktowania. Zarówno Sąd I jak i II instancji orzekł, że pozew był zasadny. W trakcie postępowania w tej sprawie, biegli sądowi wydali opinię dotyczącą wpływu działań pracodawcy na stan zdrowia pozywającej, stwierdzając jednocześnie 10% uszczerbek na zdrowiu.

Ostatnia wniesiona i wygrana sprawa dotyczyła nie wypłacenia należnego wynagrodzenia za okres 6 miesięcy po wypowiedzeniu warunków pracy i płacy. Chodziło o dodatek funkcyjny, jaki został odebrany w wyniku degradacji, a który powinien być wypłacany, z uwagi na fakt objęcia Bożeny Rudzińskiej szczególną ochroną. W tej sprawie MOK był już reprezentowany przez nowego dyrektora. We wszystkich (poza ostatnią) sprawach, pracodawca odwoływał się od wyroków Sądu pierwszej instancji. Wszystkie sprawy w Sądzie Pracy przegrał.

Widać więc jednoznacznie, kto miał rację w tej sprawie. Widać również, że można skutecznie walczyć z bezprawiem i niesprawiedliwym traktowaniem. Jednak potrzebna jest do tego zwykła godność i odwaga. Tak samo potrzebny jest silny związek zawodowy. Pomoc Związku, a przede wszystkim pomoc prawną, była koniecznym warunkiem sukcesu. Prawnik naszego Regionu prowadził skutecznie wszystkie cztery postępowania.

KOLEJNA SPRAWA O MOBBING

Przed Sądem Rejonowym (IV Wydział Prawa Pracy) w Lubinie toczy się sprawa o mobbing, nierówne traktowanie i ujawnienie danych szczególnie wrażliwych, przeciwko dyrektorze Przedszkola nr 3 w Głogowie. Trudna sytuacja dwóch pracowników trwała od 5 lat i w końcu znalazła swój finał w sądzie. Odbyły się już dwie pierwsze rozprawy. Obie nauczycielki są działaczkami NSZZ „Solidarność”. Związek je wspiera, a prawnik naszego Regionu reprezentuje je w sądzie.

LEGITYMACJE ELEKTRONICZNE

Jeszcze nie wszyscy członkowie naszej organizacji międzyzakładowej mają elektroniczne legitymacje NSZZ „Solidarność” (zdjęcie obok), które uprawniają do różnych ulg (np. 10% w PZU). Szczegóły są na stronach Związku. Zachęcamy! Legitymacja nic nie kosztuje, trzeba tylko wypełnić specjalny formularz (do uzyskania od Przewodniczącego Koła lub w biurze).

WYBORY SPOŁECZNYCH INSPEKTORÓW PRACY

W wielu placówkach oświatowych dobiega końca 4-letnia kadencja społecznych inspektorów pracy. Przypominamy, że tzw. sipowca wybierają wszyscy pracownicy – nie tylko nauczyciele. Zebranie wyborcze organizują związki zawodowe, a nie dyrektor! Wybrany inspektor jest na mocy ustawy szczególnie chroniony przed wypowiedzeniem warunków pracy i płacy, warto zatem wybrać na to stanowisko właściwą osobę.

TAKA GMINA...

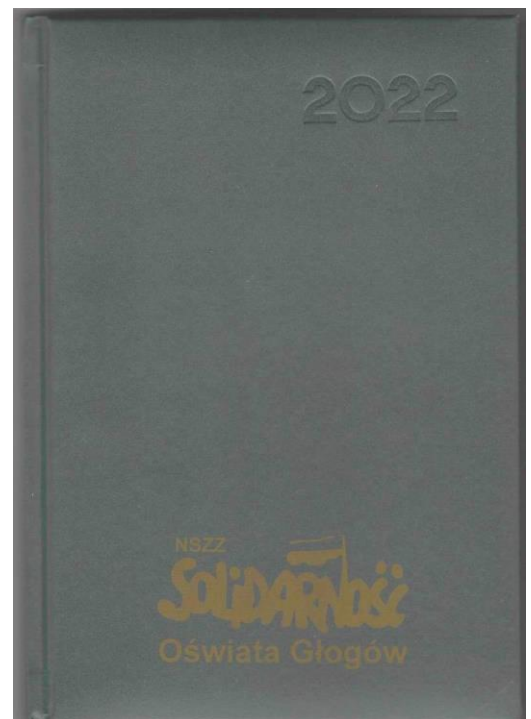
Zgodnie z prawem przy wdrażaniu pracowniczych planów kapitałowych firmę zarządzającą wybiera pracodawca **w porozumieniu ze związkami zawodowymi**. Jedną z gmin z naszego rejonu działania zrobiła to w oryginalny sposób. Zamiast zaproszenia na rozmowę dostaliśmy pocztą protokół z wyboru tej firmy dokonanej przez władze gminy. Do protokołu była załączona nie podpisana karteczka. Ktoś (kto?) napisał na niej, żebyśmy to podpisali i odesłali. Zdaniem tego kogoś działającego w imieniu gminy na tym właśnie polega wspólne ustalanie firmy. Nie odpisaliśmy na ten anonim, minęło wiele miesięcy i... nic. Gmina nawet nie zauważyła braku. Cóż, taka gmina!

DO PRZEMYŚLENIA

Jak wynika z badania przeprowadzonego przez CBOS, aż 40% pracowników twierdzi, że w ich miejscach pracy nie ma swobody zrzeszania się w związkach zawodowych lub ich zakładania. Odsetek ten wzrósł o 15 punktów względem poprzedniego sondażu sprzed dwóch lat i jest najwyższy z dotychczas rejestrowanych (od 2003 roku). W komunikacie pracowni zaznaczono, że do wszystkich rodzajów naruszeń praw pracowniczych, których dotyczyło pytanie – poza przymuszaniem do pracy w nieprzepisowych warunkach – rzadziej dochodzi w zakładach, w których są związki zawodowe.

(fragmenty artykułu ze strony Komisji Krajowej)

KALENDARZE



Po raz pierwszy przygotowaliśmy kalendarz książkowy (duży) z nadrukiem skrótovej nazwy naszej organizacji. Są jeszcze do nabycia po **10 zł** dla naszych członków, a po **20 zł** dla osób do nas nienależących.

Będą również kalendarze ścienne naszego Regionu i Sekcji Krajowej.



Legitymacja NSZZ „Solidarność”
Numer przygotował LL